

FUNDACJA

Archiwum i Muzeum Pomorskie

Armii Krajowej oraz Wojskowej Służby Polek

100 Toruń, ul. W. Garbary 2

tel: 52-22-186, e-mail: archAK@um.torun.pl

REGON 870502736

*A. Rój*

MEMORIAŁ

General Marii Wittek



*Dziękuję, wiersz*

*W-ura 00-432*

*AK  
W-ura  
Powstanie*

*KALINOWSKA Danuta*

*ps „Danka”, Ruda Danka*

*3500/4SK*

SPIS ZAWARTOŚCI TECZKI — 3500/LSK  
KALINOWSKA Danuta  
'Dziku' 'Rudki Dziku'

I/1. Relacja ✓

I/2. Dokumenty (sensu stricto) dotyczące osoby relatora ✓ k. 22, s. 1-26

I/3. Inne materiały dokumentacyjne dotyczące osoby relatora ✓ k. 1, s. 1-2

II. Materiały uzupełniające relację ✓ k. 5, s. 1-8

III/1 – Materiały dotyczące rodziny relatora —

III/2 – Materiały dotyczące ogólnie okresu sprzed 1939 r. —

III/3 – Materiały dotyczące ogólnie okresu okupacji (1939-1945) —

III/4 – Materiały dotyczące ogólnie okresu po 1945 r. —

III/5 – inne... —

IV. Korespondencja ✓

V. Nazwiskowe karty informacyjne —

VI. Fotografie 1 (oryg) pkt. II s. 1, ksero pkt. I/2, s. 22, 25

## I/2 Dokumenty

- Wyciąg z akt sprawy nr R-947/46 przeciwko J. Rzepeckiemu i in. str. 148 prot. przestępstwa podejrzanego: E. Malesa [w:] AAN W-wa, mps, rkps, kopia, k. 1, s. 1-2
- Legitymacja Nr 29861 odznaczenia Medalu Wojska, Londyn 1948, mps, kopia, k. 1, s. 3
- Legitymacja Nr 36518 Srebrnego Krzyża Zasługi z Mieczami, Londyn 1949, mps, rkps, kopia, k. 1, s. 4-5
- Legitymacja Nr 1115-76-37 Medalu Zwycięstwa i Wolności 1976 W-wa, mps, rkps, kopia, k. 1, s. 6
- Pismo Kola Byłych Żołnierzy AK, Londyn 1982, mps, rkps, kopia, k. 1, s. 7
- Legitymacja Krzyża AK, Londyn 1982, mps, rkps, kopia, k. 1, s. 8
- Legitymacja Nr 1589-82-4 odznaczenia Krzyżem Partyzanckim, W-wa 1983, mps, rkps, kopia, k. 1, s. 9
- Zaświadczenie weryfikacyjne, Londyn 1982, mps, rkps, kopia, k. 1, s. 10
- Legitymacja Nr 7-83-30 K odznaczenia Wawr. Krzyżem Powstańczym, W-wa 1983, mps, rkps, kopia, k. 1, s. 11
- Podziękowanie Zarządu Kola Nr 15 z Bów: J, W-wa 1983, mps, rkps, kopia, k. 1, s. 12
- Legitymacja Nr 734-85-32 Krzyża Kawalerskiego OOP, W-wa 1985, mps, rkps, kopia, k. 1, s. 13
- Legitymacja Złotej Odznaki Zasłużony dla Energetyki, W-wa 1985, mps, rkps, kopia, k. 1, s. 14
- Odpis decyzji Urz. d. Spraw K:OR o rozszerzeniu okresu działalności kombatanckiej, W-wa 1992, mps, rkps, kopia, k. 1, s. 15
- Legitymacja Odznaki Weterana Walk o Niepodległość, W-wa 1995, mps, rkps, kopia, k. 1, s. 16
- Dyplom Uznanie za zasługi dla S2 ŻAK, W-wa 1998, mps, rkps, kopia, k. 2, s. 17
- Patent Nr 1340 Weteran Walk o Wolność i Niepodległość Ojczyzny, W-wa 1999, mps, rkps, kopia, k. 1, s. 20
- Legitymacja Nr 023945 S2 ŻAK, W-wa 2000, mps, rkps, kopia, k. 1, s. 22
- Mianowanie na stopień podporucznika WP, W-wa 2001, mps, rkps, kopia, k. 1, s. 23
- Wyciąg z decyzji Nr 274/MON z dn. 26.11.2001, W-wa 2001, mps, rkps, kopia, k. 1, s. 24
- Zaświadczenie Nr 691451 UoI SK:OR, 2002, mps, rkps, kopia, k. 1, s. 25
- Legitymacja Żołnierza AK, Akcja Burza Nr I-22-4917 [b.d.] mps, kopia, k. 1, s. 26

I/2-1

W Y C I A G

1092/91/JZ  
13.08.1991r.  
z akt sprawy nr R-947/46 przeciwko Janowi Rzepeckiemu i in.

strona 148 Protokołu przesłuchania podejrzanego: Emilia Malesa.

strona 20 - z a p i s

" Danusia / Kalinowska Danuta / łączniczka ogólna w czasie III albo IV.45 do 15.08.45r. - odchodzi na własne żądanie".

Podstawa: Sygn.akt 118/91/3549 k.157.



Za zgodność:  
KIEROWNIK ARCHIWUM  
Warszawskiego Okręgu Wojskowego  
Filii Nr 2  
Centralnego Archiwum Wojskowego

st. chor. sztab. Jan Zolub

Archiwum ... i z dokumentem  
drugos...  
przec... (zbiore) a...

*Ante Domy Holenderski*

sygn. 1 Warszawa, dnia 28 V 03



KIEROWNIK  
Oddział Archiwum Czynu  
Niepodległości w Archiwum Akt Nowych  
*[Signature]*  
mgr Mariusz Olczak

Nr repertorium 212/2003

MINISTERSTWO OBRONY NARODOWEJ

LEGITYMACJA Nr 29861

Stopień imię, nazwisko st. sierż. z. cenz.

KALINOWSKA DANUTA ps. "DANKA"

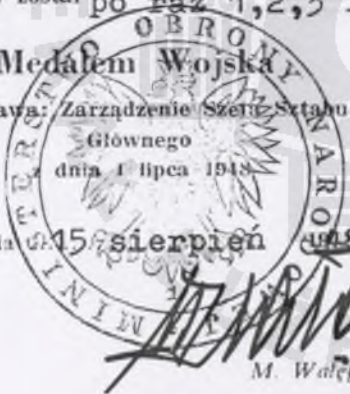
Oddział AK

Odznaczony został po raz 1, 2, 3 i 4

Medalem Wojska

Podstawa: Zarządzenie Szefa Sztabu  
Głównego  
dnia 1 lipca 1948

Londyn dnia 15 sierpień 1948



M. Wałęga

Archiwum Akt Nowych  
druk  
przez Alb. Dąbny Holenderski  
sygn. 1 Warszawa, dnia 28 V 03

KIEROWNIK  
Oddział III Archiwum Czynu  
Niepodległościowo Archiwum Akt Nowych

*M. Olczak*  
mgr Mariusz Olczak



Nr repertorium 212/2003

I/2-4

*[Faint, illegible text]*



MINISTERSTWO OBRONY NARODOWEJ



LEGITYMACJA Nr 36513.....

Stopień, imię, nazwisko ..... Szer.

KALINOWSKA Danuta.....

Ps: "Danke".....

Oddział A.K.A.....

Odnaczony został SREBRNYM

KRZYŻEM ZASŁUGI Z MIECZAMI

Podstawa: Dz. Pans. Nr 3 z 15.9.49.

Londyn, dnia 30. grudnia 19.49 r.

*[Handwritten signature]*

*[Faint mirrored text]*



Archiwum Akt Nowych stwierdza zgodność  
drugiej kopii z oryginałem dokumentem  
przechowywanym w zbiorze akt  
Arko Dowoty Holwowskiej  
1  
sygn. 1 Warszawa, dnia 28 V 03



Nr repertorium 212/2003

1/2-6

Stwierdzam zgodność  
z oryginałem

dnia 02 CZE. 2003 200 r.



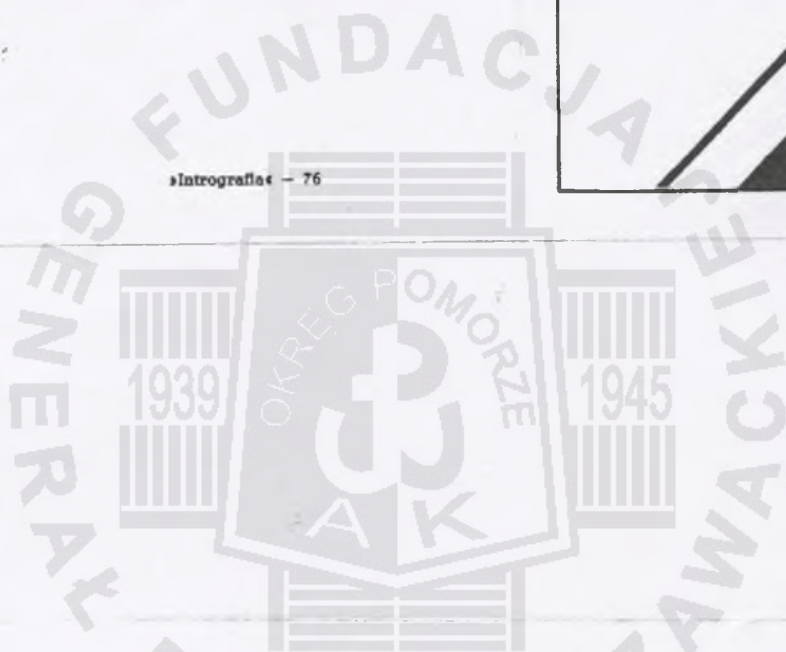
URZĄD DO SPRAW KOMBATANTÓW  
OSÓB REPRESJONOWANYCH  
02-026 Warszawa 63 ul. Wspólna 2/4  
tel. 661 90 71 fax 661 90 73

Anna Gromadzka

*Anna Gromadzka*  
podreferendarz



Intrograflex - 76



POLSKA RZECZPOSPOLITA  
LUDOWA

LEGITYMACJA

Nr 1115-76-37

WARSZAWA

dn. 6 sierpnia 1976 r.

UCHWAŁA RADY PAŃSTWA

odznaczony(a) został(a)

Ob. KALINOWSKA

Danuta c. Stanisława

MEDALEM  
ZWYCIĘSTWA I WOLNOŚCI  
1945 r.

PRZEWODNICZĄCY  
RADY PAŃSTWA

*[Signature]*

I/2-7



**KOŁO BYŁYCH ŻOŁNIERZY ARMII KRAJOWEJ**

POLISH HOME ARMY EX-SERVICEMEN ASSOCIATION

240, KING STREET, LONDON, W6 0RF

14. 12. 82

Szanowny Kolego / Koleżanko,

Uprzejmie powiadamy, że Komisja Krzyża A. K. przyznała Koledze / Koleżance Krzyż Armii Krajowej, którego legitymację przesyłamy, Nr 26684 i M.W. 29861

Łączymy serdeczne pozdrowienia

*M. Mironowski*

Sekretarz Komisji Krzyża A. K.

2.00

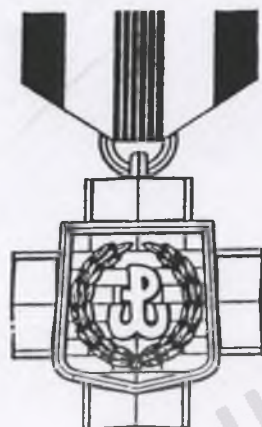
UWAGA: Koszt legitymacji wynosi 2.00 £. Cena Krzyża A. K. lub jego miniaturki wraz ze wstążką wynosi 1.00 £. Legitymacje dla Koleżanek i Kolegów w Polsce zatwierdzone są bezpłatnie. Czeki prosimy wystawiać na: „Polish Home Army Ex-Servicemen Association.”

Arch. ... zawiadczą zgodnie  
drug. ... z dokumentami  
prze ... (zbiorze) ...  
Alto Dąbki Holenderski  
sygn. 1 Warszawa, dnia 28 V 03



Nr repertorium 212/2003

**LEGITYMACJA  
KRZYŻA ARMII KRAJOWEJ**



Nazwisko KALINOWSKA  
Imię Danuta.  
Pseudonim "DAJKA"  
Przydział B.I.P. Oddz. VI. K.G.A.K.

Okręg Warszawa.

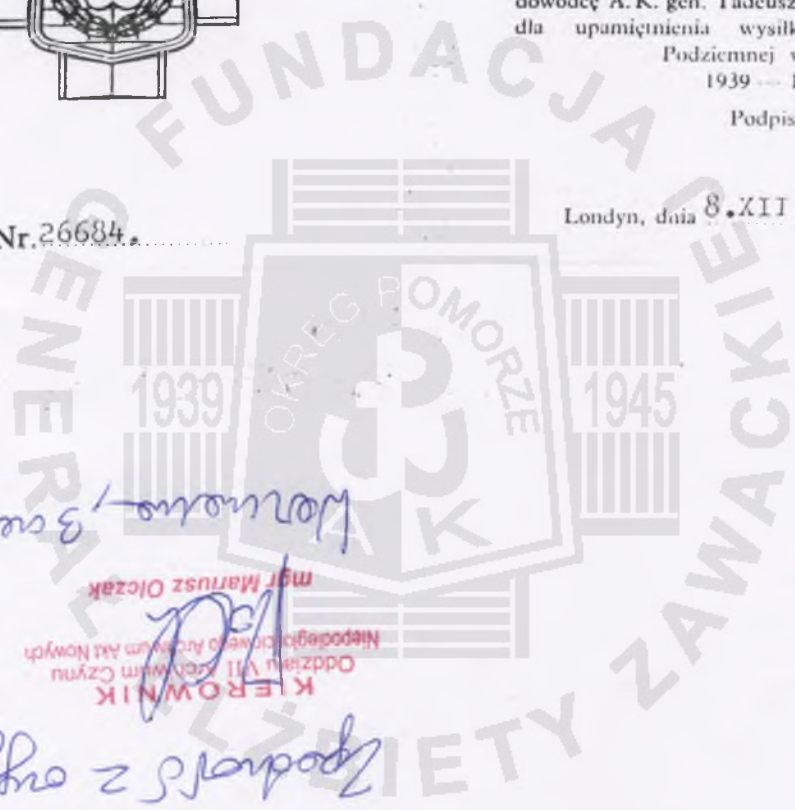
Odnaczony został  
**KRZYŻEM ARMII KRAJOWEJ**

ustanowionym dnia 1 sierpnia 1966 roku przez  
dowódcę A. K. gen. Tadeusza Bora-Komorowskiego  
dla upamiętnienia wysiłku Żołnierza Polski  
Podziemnej w latach  
1939 — 1945

Podpis: *[Signature]*

Nr. 26684.

London, dnia 8.XII.1982.



*Worms, 3 czerwca 2005*

**KIEROWNIK**  
Oddziału VII (Czł. Wzm. Czynu)  
Niepodległościowego Archiwum Akt Nowych  
*[Signature]*  
**mgr Mariusz Oleczak**

*Zgodność z oryginałem*

POLSKA RZECZPOSPOLITA  
LUDOWA

LEGITYMACJA

Nr 1589-82-4

WARSZAWA

dn. 29 września 1982 r.

UCHWAŁĄ RADY PAŃSTWA

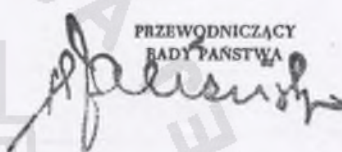
odznaczony(a) został(a)

Ob. KALINOWSKA

Danuta c. Stanisława

KRZYŻEM PARTYZANCKIM

PRZEWODNICZĄCY  
RADY PAŃSTWA



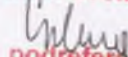
Stwierdzam zgodność  
z oryginałem

02.CZE.2003  
dnia.....200 r.



URZĄD DO SPRAW KOMBATANTÓW  
I OSÓB REPRESJONOWANYCH  
00-926 Warszawa 63, ul. Wspólna 2/4  
tel. centr. 661 81 11, fax 661 90 73

Anna Gromadzka

  
podreferendarz



KOŁO BYŁYCH ŻOŁNIERZY ARMII KRAJOWEJ  
POLISH HOME ARMY EX-SERVICEMEN ASSOCIATION  
240, KING STREET, LONDON, W6 0RF

1/2-10

L. dz. 9551/82.

Londyn dnia 14.11.1982.

Our ref.

ZASWIADCZENIE WERYFIKACYJNE  
/Wyciąg z akt personalnych /

KALINOWSKA Danuta, ur.04.07.1923r. w Kaliszu.  
Córka Stanisława i Marii.

St.Sierżant z cenz.A.K.  
Pseudonim: "Danka".  
Przydział: Okręg A.K. Warszawa.

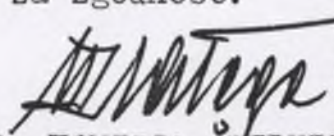
Odbyła służbę wojskową w szeregach "Szare Szeregi"- A.K.

Przebieg służby:

- 02.1941. - Zaprzysiężona w Warszawie.
- 02.1941. - 03.1942. - Przydzielona do "Szarych Szeregów" na Mokotowie. Po przeszkoleniu prowadziła "Mały Sabotaż". Ukończyła kurs łączności.
- 03.1942. - 31.07.1944. - Przydzielona do VI O.Kom.Gł. B.I.P. Rozprowadzała tajną prasę do różnych miast. Pełniła funkcję łączniczki - kurierki.
- 01.08.1944. - 05.10.1944. - Czynny udział w Powstaniu Warszawskim w Śródmieściu. Przydzielona do B.I.P. Rozprowadzała prasę - utrzymywała łączność na odcinkach. Funkcję swą pełniła do kapitulacji Warszawy.

-----  
Odznaczenia : Medal Wojska.  
-----

Za zgodność:

  
GŁÓWNA KOMISJA WERYFIKACYJNA A.K.



Czeki i przekazy pieniężne prosimy wystawiać na: Polish Home Army Ex-Servicemen Association

Wojewódzki Urząd Archiwalno-Historieski w Warszawie

Wojewódzki Urząd Archiwalno-Historieski w Warszawie  
22 sierpnia 2003

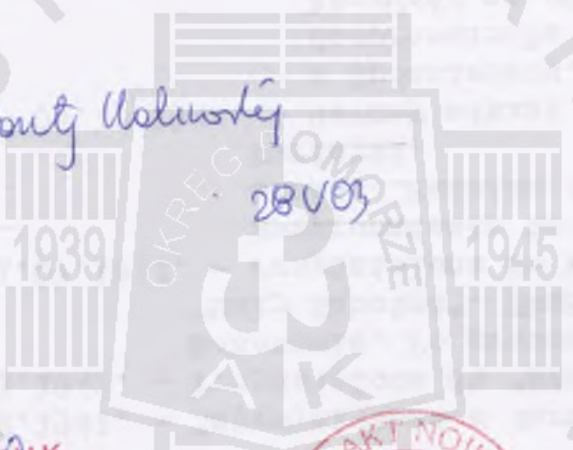
Wojewódzki Urząd Archiwalno-Historieski w Warszawie

Adres:  
Nazwa:  
Miejscowość:

*Albo Dąty Wolności*

*1*

*28 V 03*



**KIEROWNIK**  
Oddziału Archiwum Czynu  
Niepodległościowego Archiwum Akt Nowych  
*M.O.*  
mgr Mariusz Olczak

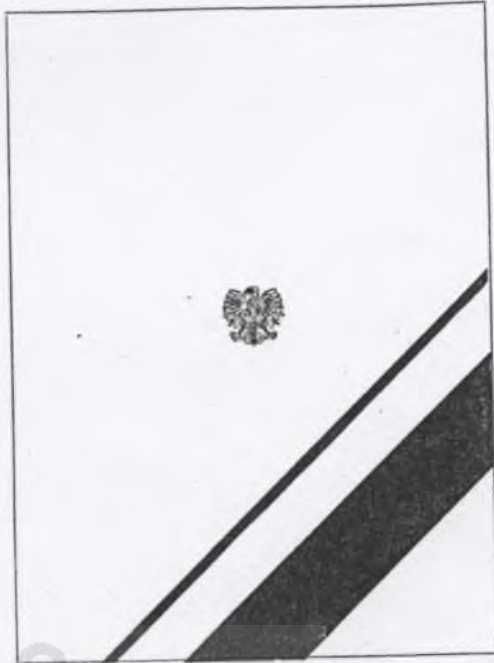


**Nr repertorium 212/2003**





1/2-11



«Introgatias - 3010

POLSKA RZECZPOSPOLITA  
LUDOWA

1939  
OKRĘG POMORZE  
K  
ELŻBIETA  
FUNDACJA  
GENEVA  
LEGITYMACJA

Nr 7-83-30 K

WARSZAWA

dn. 12 stycznia 198<sup>3</sup> r.

UCHWAŁĄ RADY PAŃSTWA

z dnia 12 stycznia 1983 r.

odznaczony/a został/a

Ob. KALINOWSKA

Danuta c. Stanisława

WARSZAWSKIM  
KRZYŻEM POWSTAŃCZYM

PRZEWODNICZĄCY  
RADY PAŃSTWA

Stwierdzam zgodność  
z oryginałem

dnia 02 CZE 2003 r.



URZĄD DO SPRAW KOMBATANTÓW  
I OSÓB REPRESJONOWANYCH  
00-926 Warszawa 63 ul. Wspólna 2/4  
tel. centr. 661 81 11, fax 661 90 73

Anna Gromadzka

  
podreferendarz

# X lat Kola Nr 15 ZBoWiD

Warszawa – Śródmieście

1973 – 1983

## Koleżanka/Koleya Danuśa Kalinowska

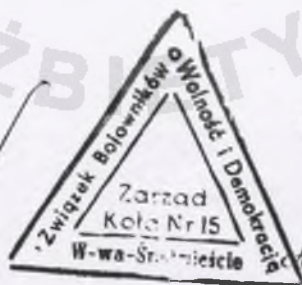
W dniu jubileuszu powołania Kola składamy Koleżance Koledze serdeczne podziękowanie za aktywny udział w pracach Kola w minionej kadencji w latach 1980–1983.

Pragniemy przy tym podkreślić, że na osiągnięcie pozytywnych wyników działalności Kola miała duży wpływ ofiarna i zaangażowana praca Koleżanki Kolegi na rzecz członków Kola.

Z okazji jubileuszu życzymy Koleżance Koledze dalszej owocnej pracy w gronie aktywu Kola, wiele szczęścia osobistego, dobrego zdrowia i spełnienia zamierzeń.

Wiceprezes Zarządu Kola

*[Signature]*  
Antoni Kaliński



Prezes Zarządu Kola

*[Signature]*  
Alieja Kamel-Adolfowa

Warszawa, dnia 27 marca 1983 r.

POLSKA RZECZPOSPOLITA  
LUDOWA

LEGITYMACJA

Nr 734-85-32

WARSZAWA

dn. 17 kwietnia 1985r.

UCHWAŁĄ RADY PAŃSTWA

z dnia 17 kwietnia 1985r.

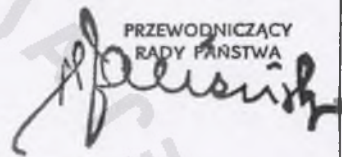
odznaczony(a) został(a)

Ob. KALINOWSKA

Danuta c. Stanisława

KRZYŻEM KAWALERSKIM  
ORDERU ODRODZENIA POLSKI

PRZEWODNICZĄCY  
RADY PAŃSTWA



Stwierdzam zgodność  
z oryginałem  
dn. 02. CZE 2003. 200 r.



URZĄD DO SPRAW KOMBATANTÓW  
I OSÓB REPRESJONOWANYCH  
00-926 Warszawa 63 ul. Wspólna 2/4  
tel. centr. 661 81 . . fax 661 90 73

Anna Gromadzka

  
podreferendarz

1/2-14

**MINISTER  
GÓRNICWA I ENERGETYKI**

w uznaniu zasług za wieloletnią  
i ofiarną pracę w energetyce oraz  
szczególnych osiągnięć w rozwoju  
energetyki

nadaje

**LEGITYMACJA**

Ob. Danucie

KALINOWSKIEJ

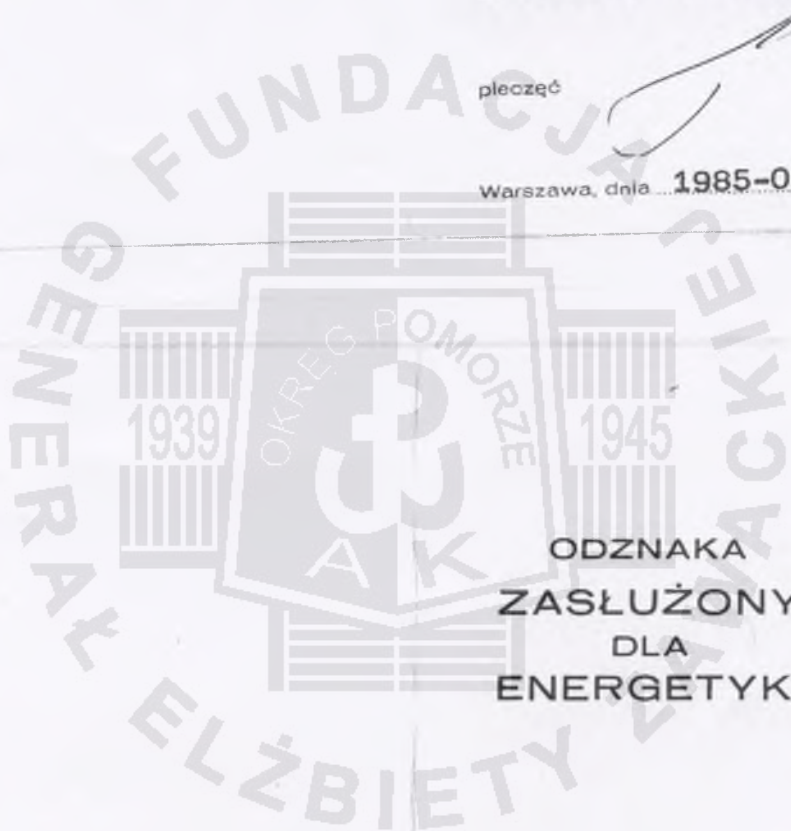
Nr 33997/85

**ZŁOTĄ ODZNAKĘ  
ZASŁUŻONY DLA ENERGETYKI**

pieczęć

podpis

Warszawa, dnia 1985-08-20



**ODZNAKA  
ZASŁUŻONY  
DLA  
ENERGETYKI**

Druk. ZPBE - z. nr 562 - 5. 84 - 4500

Stwierdzam zgodność  
z oryginałem  
02 CZE 2003  
dnia.....200 r.

  
**URZĄD DO SPRAW KOMBATANTÓW  
I OSÓB REPRESJONOWANYCH**  
00-926 Warszawa 63 ul. Wspólna 2/4  
tel. centr. 661 81 . . fax 661 90 73

**Anna Gromadzka**  
  
podreferendarz



URZĄD DO SPRAW KOMBATANTÓW  
I OSÓB REPRESJONOWANYCH  
00-926 Warszawa 63, ul. Wspólna 2/4  
tel. centr. 661 81 11 fax 661 90 73

ODPIS

D E C Y Z J A

Kierownika Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych  
z dnia 08.01.1992 Nr DO\_1/K0617 /0026405/001

o rozszerzeniu okresu działalności kombatanckiej

Na podstawie:

Art.01 ust.02 pkt.03 lit. ; Art.01 ust.02 pkt.05 lit. ;

Ustawy z dnia 24 stycznia 1991 r. o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego (Dz.U. z 1997r. Nr 142, poz.950 z późn. zmianami) stwierdzam, że

Pani **DANUTA KALINOWSKA**  
imię ojca **STANISŁAW**  
urodzona **04.07.1923 / KALISZ**  
zamieszkała **00-432 WARSZAWA GÓRNOŚLĄSKA**

spełnia warunki, o których mowa w art.21 wyżej wymienionej ustawy i w związku z tym przyznaję uprawnienia kombatanckie z następujących tytułów:

Okres mies rok	Rodzaj działalności kombatanckiej lub represji	Artykuł ustawy
od 02.1941 do 10.1944	ZWIĄZEK WALKI ZBROJNEJ - ARMIA KRAJOWA	01
od 04.1945 do 04.1945	RUCH OPORU ARMII KRAJOWEJ	01
od 05.1945 do 08.1945	DELEGATURA SIŁ ZBROJNYCH NA KRAJ	01

łącznie : lat 04 miesięcy 02

Strona niezadowolona z decyzji może zwrócić się w terminie 14 dni od dnia jej otrzymania do Kierownika Urzędu o ponowne rozpatrzenie sprawy.

ER/B/053/0026405

DANUTA  
KALINOWSKA

GÓRNOŚLĄSKA 25 / 17

00-432 WARSZAWA

z up. KIEROWNIKA URZĘDU  
do Spraw Kombatantów  
i Osób Represjonowanych

Edward Rusek  
Naczelnik Wydziału

ODPIS

Wzrost Akt Nowych  
astronnej reprodukcji  
zchowywanym w zespole (zbiorze) akt

Auto Donatę Holmowej

sygn. 1 78VI 05



**KIEROWNIK**  
Oddział VII Archiwum Czynu  
Niepodległościowego Akt Nowych  
*[Signature]*  
mgr Mariusz Olczak

Nr repertorium 212/2003



KIEROWNIK  
URZĘDU DO SPRAW KOMBATANTÓW  
I OSÓB REPRESJONOWANYCH  
SEKRETARZ STANU

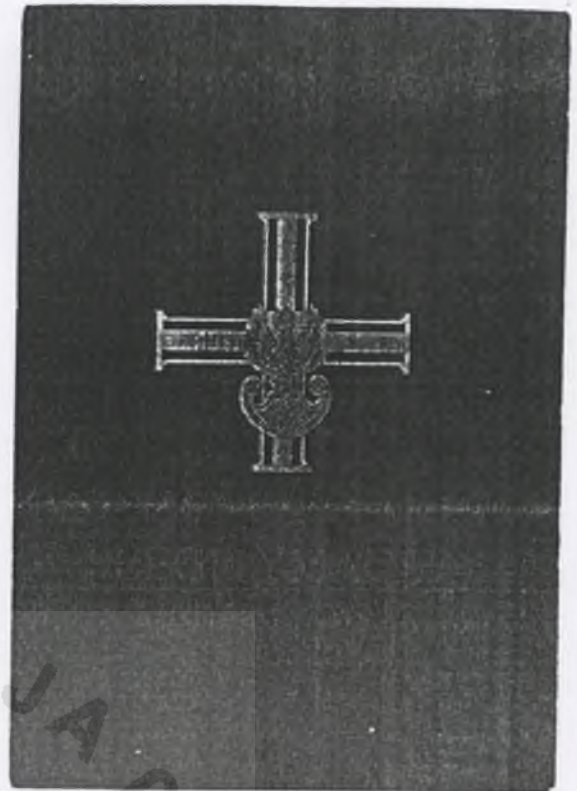
przyznaje  
Danuta  
Panu (Pani) .....  
KALINOWSKA .....

ODZNAKĘ  
WETERANA WALK  
O NIEPODLEGŁOŚĆ



Warszawa, dnia 11 1995 r.

SEKRETARZ STANU



12-16

Stwierdzam zgodność  
z oryginałem  
dnia 02 CZE. 2003 930 200 r.



URZĄD DO SPRAW KOMBATANTÓW  
I OSÓB REPRESJONOWANYCH  
00-926 Warszawa 63 ul. Wspólna 2/4  
tel. centr. 661 81 11, fax 661 90 73

Anna Gromadzka  
*Anna Gromadzka*  
podreferendarz

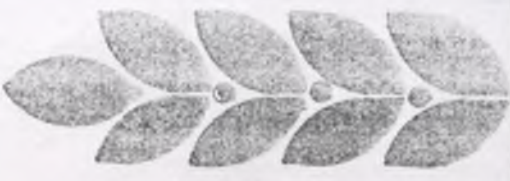




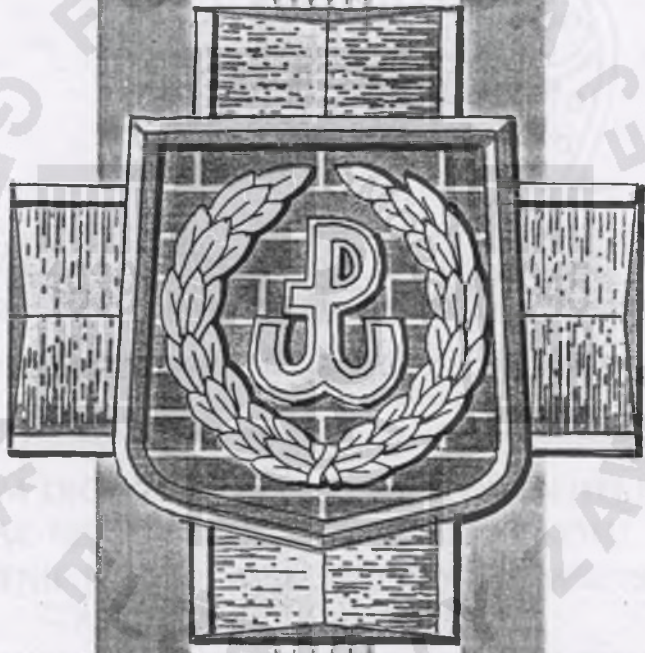
# DYPŁOM UZNANIA







GENERAL  
ZAWACKIEJ  
DYM



2-19

ZARZĄD GŁÓWNY  
ŚWIATOWEGO ZWIĄZKU ŻOŁNIERZY ARMII KRAJOWEJ

UCHWAŁĄ NR 6/98 Z DNIA 9.06.98r.

NADAJE

Kol. Danucie Kalinowskiej

ps. „Danka”

# DYPLOM UZNANIA

ZA ZASŁUGI  
DLA ŚWIATOWEGO ZWIĄZKU ŻOŁNIERZY  
ARMII KRAJOWEJ

WRAZ Z PODZIĘKOWANIEM  
ZA AKTYWNA I WYBITNĄ DZIAŁALNOŚĆ  
DLA DOBRA ŚRODOWISKA AK-OWSKIEGO  
W DZIELE UTRWAŁANIA PAMIĘCI I TRADYCJI  
ARMII KRAJOWEJ

**PREZES**  
Zarząd Okręgu Warszawa  
ZARZĄD OKRĘGU  
SZKAR  
*[Signature]*  
inż. Jerzy Wilgał



**PREZES**  
ZARZĄD GŁÓWNY  
Światowego Związku  
Żołnierzy Armii Krajowej  
*[Signature]*  
mjr. Stanisław Karbikiewicz

WARSZAWA, DNIA 10 czerwca 1998r.

3/2-20

W OBLICZU BOGA WSZECHMOGĄCEGO  
I NAJŚWIĘTSZEJ MARII PANNY - KRÓLOWEJ KORONY POLSKIEJ  
KŁADĘ SWE RĘCE NA TEN ŚWIĘTY KRZYŻ  
ZNAK MĘKI I ZBAWIENIA  
I PRZYSIĘGAM

BYĆ WIERNYM OJCZYŹNIE MEJ - RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ,  
STAĆ NIEUGIĘCIE NA STRAŻY JEJ HONORU  
I O WYZWOLENIE JEJ Z NIEWOLI WALCZYĆ ZE WSZYSTKICH SIŁ  
- AŻ DO OFIARY MEGO ŻYCIA.

PREZYDENTOWI RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ  
I ROZKAZOM NACZELNEGO WODZA  
ORAZ WYZNACZONEMU PRZEZEŃ DOWÓDCY ARMII KRAJOWEJ  
BĘDĘ BEZWZGLĘDNIE POSŁUSZNY,  
A TAJEMNICY NIEZŁOMNIE DOCHOWAM  
COKOŁWIEK BY MNIE SPOTKAĆ MIAŁO.

PATENT Nr 1340

W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej  
potwierdza się, że

**Pani KALINOWSKA Danuta**.....

w latach walki zbrojnej z najeźdźcami  
z honorem pełniła żołnierską powinność  
i uzyskała prawo do zaszczytnego tytułu:

*Weteran Walk o Wolność i Niepodległość  
Ojczyzny*

KIEROWNIK  
URZĘDU DO SPRAW KOMBATANTÓW  
I OSÓB REPRERESJONOWANYCH

PREZES  
RADY MINISTRÓW  
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

*Praym*

Warszawa, 1999 r.

*Przes*



Wzrostki Akt Nowych zaświadcza zgodność  
ustronnej reprodukcji z dokumentem  
zarchowywanym w zespole (zbiorniku) akt

Akta Doby Kolonizacyjnej

Wzrostki nr 1 Warszawa, dnia 28 VI 03



KIEROWNIK  
Odr. z Archiwum Czynu  
Niepodległości (AAN) - Akta Nowych

*Mariusz Olczak*  
g. Mariusz Olczak

Nr repertorium 212/2003

**Legitymacja**  
nr 023945



*D. Kalinowska*  
podpis



~~Danuta KALINOWSKA~~  
Imię i nazwisko

Stanisław i Maria

Imiona rodziców

04 lipca 1923

data urodzenia

Kalisz

miejsce urodzenia

Warszawa

miejsce wystawienia



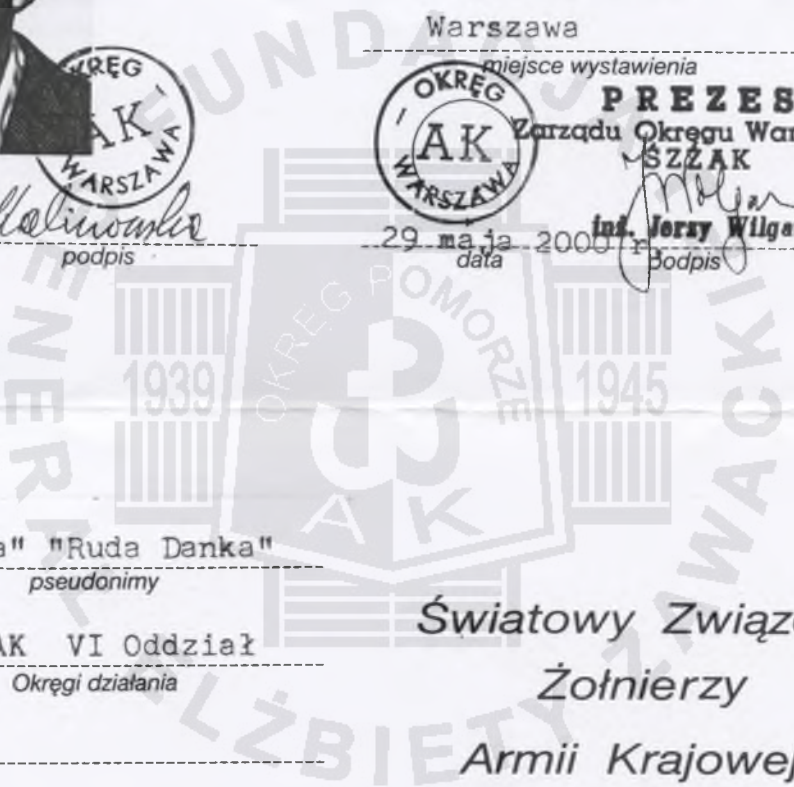
**PREZES**

Zarządu Okręgu Warszawa

**SZCZAK**

*inf. Jerzy Wilgat*  
podpis

29 maja 2000 r.  
data



"Danka" "Ruda Danka"  
pseudonimy

KG - AK VI Oddział  
Określi działania

**Światowy Związek  
Żołnierzy  
Armii Krajowej**

Przydział

st.sierżant z cenzusem  
Ostatni stopień w AK





**SIŁY ZBROJNE  
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

**PREZYDENT  
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

**mianował**

nie będącego w czynnej służbie wojskowej

**szer. KALINOWSKA Danuta c. Stanisława r. 1923**

**na stopień**

**PODPORUCZNIKA WOJSKA POLSKIEGO**

**9 MAJA 2001 r.**

z dniem .....



**Zbigniew LEWANDOWSKI**

**gen. bryg.**

**SZEF**

**WOJEWÓDZKIEGO SZTABU WOJSKOWEGO  
WARSZAWA**

09. 07. 2001 r.

(data)

**W Y C I A Ą**  
**Z DECYZJI NR 274/MON**  
**MINISTRA OBRONY NARODOWEJ**  
**z dnia 26 listopada 2001 r.**

Na podstawie art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 25 października 1991 r. o zmianie ustawy o powszechnym obowiązku obrony oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 113, poz. 491) i § 4 ust. 1 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 15 maja 1992 r. w sprawie określenia szczegółowych zasad i trybu postępowania oraz organów właściwych do uznawania stopni wojskowych (Dz. U. Nr 43, poz. 188), **uznaje niżej wymienione stopnie wojskowe nadane przez władze Rzeczypospolitej Polskiej na Uchodźstwie:**

**- stopień starszego sierżanta**

- 9. Danucie KALINOWSKIEJ c. Stanisława r.1923  
 (rozkaz Dowódcy Okręgu AK z września 1944 r.)

**Pouczenie prawne:**

Zainteresowanemu przysługuje, w terminie czternastu dni od daty doręczenia mu niniejszej decyzji, prawo wystąpienia z wnioskiem do Ministra Obrony Narodowej o ponowne rozpatrzenie przedmiotowej sprawy.

**MINISTER OBRONY NARODOWEJ**

**/-/ Jerzy SZMAJDZIŃSKI**

Za zgodność:

Naczelnik  
 Wydziału Weryfikacji, Odznaczeń  
 i Stopni Wojskowych  
 42  
 ppłk dr Mirosław Sulej





DUPLIKAT

ZAŚWIADCZENIE  
Nr 691451 /0026405



URZĄD DO SPRAW KOMBATANTÓW  
I OSÓB REPRESJONOWANYCH

KALINOWSKA  
Nazwisko

DANUTA

04.07.1923r. KALISZ  
Imiona  
Data i miejsce urodzenia



uprawnia do ustawowej  
zniżki przy  
przejazdach  
PKP i PKS

Niniejsze zaświadczenie uprawnia do ulg i świadczeń określonych w ustawie z dnia 24 stycznia 1991 r. o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego (Dz.U. nr 17, poz. 75 z późniejszymi zmianami).

*D. Kalinowska*  
podpis posiadacza zaświadczenia



Z up. KIEROWNIKA URZĘDU  
Do Spraw Kombatantów  
i Osób Represjonowanych

30.10.02  
Data Dyrektor Biura Ewidencji i Archiwum  
*Jacek Sasin*  
Podpis

RODZAJE I OKRESY  
ZALICZANE DO UPRAWNIEN  
USTAWOWYCH

Okresy		Wyszczególnienie	Przepis ustawy
od	do		
02 1941	10 1944	ZWZ - AK	01
04 1945	04 1945	RUCH OPORU AK	01
05 1945	08 1945	DSZ NA KRAJ	01

Adres zamieszkania

00-432 WARSZAWA  
GÓRNOŚLĄSKA  
25 m. 17

Łącznie: lat ..... 04 ..... miesięcy ..... 02 .....  
Z up. KIEROWNIKA URZĘDU  
Do Spraw Kombatantów  
i Osób Represjonowanych



*Jacek Sasin*  
Dyrektor Biura Ewidencji i Archiwum



12-26

RZECZPOSPOLITA POLSKA



LEGITYMACJA

ŻOŁNIERZA AK  
•AKCJA BURZA•  
Nr. 1-22-4917



KOMITET ORGANIZACYJNY 50-lecia  
POWSTANIA WARSZAWSKIEGO

•AKCJI BURZA•  
POD PROTEKTORATEM  
PREZYDENTA  
RZECZPOSPOLITEJ POLSKIEJ

przynajmniej:  
Danucie  
KAMINOWSKIEJ.....

ODZNAKĘ PAMIĄTKOWĄ  
•AKCJI BURZA•



Sekretarz Stanu

pieczęć



URZĄD DO SPRAW KOMBATANTÓW  
I OSÓB REPRESJONOWANYCH  
01-926 Warszawa 63 ul. Wspólna 2/4  
tel. centr. 661 81 11 fax 661 90 73

Stwierdzam zgodność  
z oryginałem

dnia.....02.07.2003.....200 r.

Anna Gromadzka  
podreferendarz

I/3 Inne materiały dokumentacyjne dotyczące osoby relatora  
- Pisebiąg pracy zawodowej, W-wa 1992, rękopis, kopia, k.l., s. 1-2



mgr inż. Danuta Kelińska  
stary projektant

Przebieg pracy w B.S. i P.E. „Energoprojekt” W-u

W 1945r. rozpoczęłam studia na Wydziale Elektrycznym Politechniki Łódzkiej i ukończyłam je (z równą przerwą) na Politechnice Warszawskiej w 1952r. W czasie studiów pracowałam zawodowo od 1948r. do 1952r. w biurze projektów i biurach konstrukcyjnych na stanowisku projektanta i konstruktora. Po ukończeniu studiów otrzymałam nakaz pracy do Biura Projektów Energetycznych „Energoprojekt” w Warszawie gdzie byłam zatrudniona od 17. I. 1953r. do 31. XII 1980r. początkowo na stanowisku projektanta a następnie starszego projektanta. Po przejściu na wcześniejszą emeryturę zostałam zatrudniona na 1/2 etatu od 1. I. 1981r. do 30. VI 1992r. ostatnio jako główny specjalista ds. informacji techniczno-ekonomicznej.

Pracując w „Energoprojekcie” wykonywałam poszczególnie projekty z dziedzin zabezpieczeń i pomiarów energetycznych dla elektronii zawodowych: EC-Żerań, EC-Ostrołęka, EC-Otomińska (audencja) oraz petnitał nadzory autorskie. Następnie od IX 1953r. prowadziłam pracę samodzielnych prac projektowych z dziedzin automatyki i pomiarów, oraz z petnitał nadzorów autorskich. Były to projekty dla elektronii i elektrociętarń krajowych: Żerań, Sielce, Turów, Konin, Adamów, Świecin, EC-Łódź I, EC-Łódź II, EC-Łódź III, Radom, Ostrołęka, Pniski, Otomińska, Nowy Dwór, Koronice, Zakłady Azotowe Puławy oraz dla elektronii Baranów (Tudic) i dimperameta (Grejs). Po tym od kilkunastu lat w razie potrzeby projektowałam laboratoria dla tych obiektów energetycznych, które były projektowane w „Energoprojekcie” Warszawa, od powstających laboratoriów cieplnych (oddziały laboratorijno-warmotowe) do laboratoriów nowych technik (oddziały

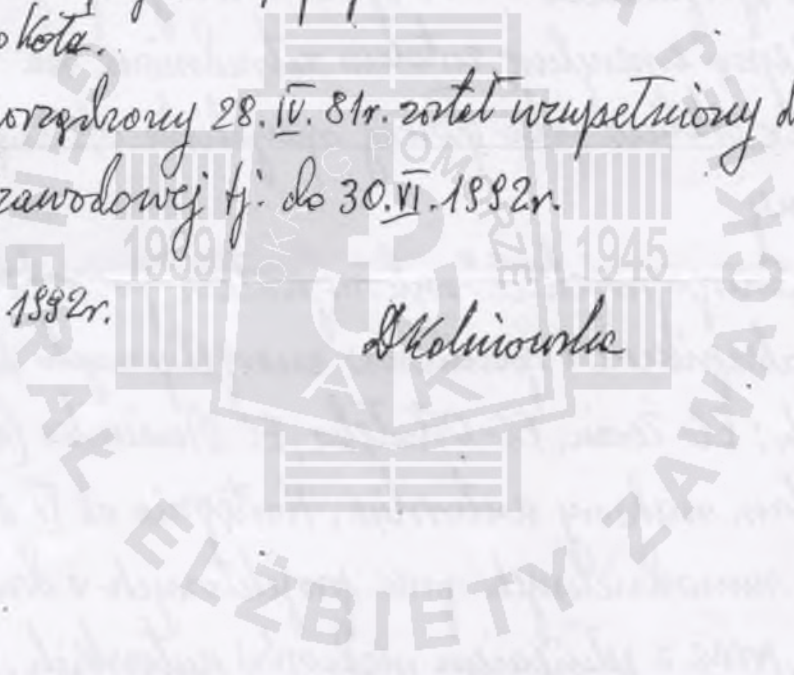
techniki cyfrowej). Zaprzętkowanam laboratoria dla elektroniki i elektroreptornim; Ostrotka, Siedlisli, Urmus, EC-todi III, EC-todi IV, Bistystok, Kozienice, Potanice, Betchartow, Prunleow, Siedlce, Lublin-Wrothow, Wola, Zespit EC-Zerain (w C-Wole), Gdynia, Glocinsk. Dla polumienienia kwalifikacji konicytam kursy zawodowe ze swojej specjalnosci.

Na Politechnice tordlniej arderitam do studenckiego Kola Elektrykon, ktorego bytam sekretarzem. Od 8.IV 1953r. wlozitam do Stowarzyszenia Elektrykon Polskich (sekcja energetyczna) i w latach 1956 i 1957 bytam sekretarzem Kola SEP przy "Energoprojekcie" W-wa a w latach 1958 i 1959 skarbnikiem tego Kola.

Przebieg pracy sporzadzony 28.IV.81r. zostet wzupetniony delnizmi letami pracy zawodowej tj: do 30.VI.1992r.

Wanna 31.07.1992r.

Skolnionka



## II Materiały uzupełniające relację

- J. Kalinowski „Ruda Danka”, Kolportaż Krajowy BIP i Powstanie Warszawskie [w:] [brak informacji], k. 5, s. 1-8



II-1

**Danuta Kalinowska "Danka",  
"Ruda Danka", "Danusia"**

ur. 1923 r., Liceum M. Konopnickiej, Anatom. – fizyczne!, Żeńska  
Szkoła Architektury w W-wie, Polit. Warsz. Wydz. Elektr.,  
Harcerstwo 15 WZDH, Stow. SEP, "Niepodległość", PET VI Oddz.  
KG AK BIP – kolportaż po całym kraju, m. in. do partyzantki.  
Powstanie – VI Oddz. KGAK Śródmieście.



**KOLPORTAŻ KRAJOWY BIP  
I POWSTANIE WARSZAWSKIE**

We wrześniu 1939 r. jako harcerka 5 WZDH przy Gimnazjum Państwowym im. Marii Konopnickiej w Warszawie w czasie działań wojennych prowadziłam z koleżankami kuchnię polową dla żołnierzy. Do 1940 r. włącznie podejmowałam (jako harcerka) prace społeczne w ramach Rady Głównej Opiekuńczej. W lutym 1941 r. przeszłam do organizacji młodzieżowej PET (do której wprowadziła mnie Wanda Czeczderda "Wanda") na Mokotowie, biorąc udział w akcjach małego sabotażu i podejmując samokształcenie w duchu demokratycznym w zakresie spraw społecznych i politycznych – polskich i międzynarodowych. W lutym 1942 r. zostałam przerzucona do jednej z grup żoliborskich (skład grupy ulegał zmianom), w której zetknęłam się z następującymi koleżankami z PET: Wandą Leopoldową "Wandą", "Joanną", Haliną Grabowską "Zetą", Janiną Lenczewską-Samotyją "Jaśką", Haliną Ziemiańską "Lusią", Barbarą Bormann "Basią", "Czarną Basią", Wandą Biernacką "Wandą", Zofią Olszewską "Zosią", Zofią ~~Wachniewicz~~ "Zosią", Barbarą Grzesło <sup>Dackiewicz</sup> "Adą-Basią". Przeszłam jako szeregowiec kurs sanitarny pod kierunkiem Zofii Krassowskiej "Dużej Zosi", kurs wojskowy z nauką strzelania i terenoznawstwa, ukończyłam także kurs samochodowy Prylińskiego. Poza tym przeszłam szkolenie związane z akcją "Ziemie Powracające"





w zakresie pełnej znajomości terenu Pomorza i Prus Wschodnich (kurs ten prowadził kapitan z II Oddziału). Organizacja samokształceniowa młodzieży szkół średnich – "Pet-Przyszłość" została podporządkowana Szarym Szeregom, a od marca 1943 r. otrzymałam wraz z kilkoma koleżankami z PET-u (Wandą Leopoldową, Janiną Lenczewską-Samotyją, Haliną Ziemiańską i Barbarą Bormann) przydział do grupy kolportażu krajowego kierowanego przez Wandę Kraszewską-Ancerewiczową "Lenę". Jej zastępczynią była Aniela Rosier-Siedlecka "Anielka", a łączniczką do specjalnych poruczeń (m.in. wyszukiwania "skrzynek" na terenie Warszawy) – Anna Zaręba z męża Szyler "Mała", "Anna". W tym czasie kolporterkami były: Gabriela Kraszewska "Fela" (siostra "Leny"), "Halinka" (nazwiska nie znam), Kazimiera Peraj "Kazia", Lichtenbaum-Lejecka "Lilka", "Maria", Jadwiga Mikulicz "Jadzia", Barbara Rewkiewicz (z męża Sadowska) "Biała Basia" ("Czarecka"), Maria Sommerfeld "Murka", Zofia Klimontowicz "Zosia Kapelus" oraz inne kolporterki pracujące dłużej lub dołączone później, które słabiej pamiętam.

#### *Organizacja pracy w kolportażu krajowym*

Do naszych obowiązków należał raz w tygodniu (a zdarzało się, że i dwa razy) wyjazd do różnych regionów GG oraz terenów wschodnich, znajdujących się poza granicami GG. Jeździliśmy do następujących miejscowości: Lwów, Kowel, Rawa Ruska, Hrubieszów, Chełm Lubelski, Krasnystaw i Krasnogród (i do wsi w tym rejonie), Lublin, Sandomierz, Małkinia, Skarżysko Kamienna, Piotrków Trybunalski, Kraków a także do oddziałów partyzanckich na Lubelszczyźnie. Do niektórych miejscowości (tzw. swoich) kolporterki jeździły częściej, ale była też przestrzeżana zasada, aby nas wymieniać ze względu na możliwość zauważenia i zdemaskowania. Dlatego też każda z nas obsługiwała różne trasy na zmianę. Woziłyśmy głównie takie czasopisma jak: "Biuletyn Informacyjny", "Rzeczpospolita" i "Żołnierz Polski", ale poza prasą zdarzało się wozić wydawnictwa książkowe, jak np. "Kamienie na szaniec", instrukcje wojskowe, czasem mapy sztabowe, a nawet części maszyn drukarskich ("Murka" i "Wanda"). Z instrukcji wojskowych wymienię "Uzbrojenie niemieckie", które zapamiętałam, gdyż wykonywałam do niego niektóre rysunki. Poza wożeniem prasy nadawałyśmy odpowiednio zamaskowane paczki z prasą jako przesyłki kolejowe (na dworcu Głównym i dworcu Wschodnim) polecając je szczególnej opiece kolejarzy.

Zamojszczyzna

Miałyśmy zaufanie do kolejarzy tak na dworcach, jak też w pociągach, co nas nigdy nie zawiodło. Wynajdowaniem skrzynek w terenie zajmowały się łączniczki "Leny". Skrzynki były stałe lub też zmieniające się, jak np. w Krakowie, gdzie znosiło się paczki z prasą do różnych zakładów rzemieślniczych lub składów, czekając na ich otwarcie przeważnie w kościołach. Wiem od "Feli", że do Krakowa woziła także pakiety z prasą, odbierała je od niej umówiona łączniczka. Wożyłyśmy prasę najczęściej wprost w walizkach, ale zdarzało się wozić mniejsze pakiety lub ukrywać prasę w różnych opakowaniach po towarach. Przewożyłyśmy również melunki ukryte w różny sposób, np. w termosach. W Dęblinie – na linii do Chełma Lubelskiego – z reguły zatrzymywano pociąg na godzinę, a nawet na dłużej i przeprowadzano szczegółową rewizję. Dziś trudno w to uwierzyć, że nasze walizki udawało się bez otwierania przeszmygłować, chociaż zdarzały się i wpadki. Trzeba było zachować zimną krew, by wobec żandarmów nie demaskować się niepewnością czy lękiem. W Chełmie Lubelskim był punkt w mieszkaniu pewnego małżeństwa "ochrzczonego" przez "Murkę" nazwiskiem Szuków. Na Lubelszczyźnie (na wsi) przyjmował nas mgr prawa "Janek", oficer z BCH, który był łącznikiem między BCH a AK w czasie akcji scaleniowej. Jeżdżąc po wsiach lubelskich poznawałam organizacje wojskowe i sanitariaty utworzone przez miejscowe kobiety. Pamiętam dobrze skrzynkę w Kamieńsku w domku państwa Strzeleckich, których dwie córki rozprowadzały prasę wśród mieszkańców Kamieńsk<sup>iska</sup> oraz dostarczały ją do punktu rozdzielczego w Chrzanowicach i do innych inspektoratów AK. W Skarżysku była skrzynka na przedmieściu w skromnym domku rodziny kolejarskiej. Po zaginięciu "Kazi", "Murka" i ja otrzymałyśmy od "Leny" lub "Halszki" ampułki z cyjankiem, gdyż obawiano się że "Kazia" mogła trafić do domu publicznego "na kółkach" (pociągi dla żołnierzy frontowych), co i nas mogło spotkać. "Jaśka" i "Czarna Basia" w drodze do Chełma Lubelskiego przeżyły w Dęblinie wpadkę, która jednak skończyła się szczęśliwie. Żandarmi przyczepili się do walizki z podwojnym dnem, którą przewoziła "Jaśka" i wyciągnęli ją wraz z walizką na peron. Pod liśćmi tytoniu znajdowała się prasa, do której już się dobierali. "Jaśka" w tym czasie wskoczyła do pociągu, przebiegła na drugą stronę torów i wsiadła do innego pociągu, jak się okazało, jadącego właśnie do Warszawy. "Czarna Basia" też zbiegła z pociągu i tułała się po okolicy do następnego dnia, kiedy udało się jej odjechać pociągiem w kierunku Warszawy. "Murka" przewoziła na wschód walizkę pełną

prasy. Na wierzchu rozrzucone były wizerunki przywódców ukraińskich opatrzone apelami w języku ukraińskim o wspólną walkę z Niemcami (!). Żandarmi zapytali, co to za wizerunki, "Murka" odpowiedziała, że wiecie święte obrazki i i na tym się skończyło. Trudno uwierzyć, aby nie zorientowali się, że kłamię. Może obawiali się obstawy tej pasażerki lub uznali Ukraińców za "swoich". Inna koleżanka została zdekonspirowana w pociągu – żandarm odwinął pakiet z prasą, potem zamknął go z powrotem i wyszedł. W tym przypadku był to chyba odruch ludzki wobec młodej, przystojnej dziewczyny. Kolporterka ta została od razu wycofana z kolportażu ~~kolejowego~~ (pseudonimu nie pamiętam). Fatalnym punktem była też stacja końcowa Małkinia. Gdy raz ~~wiozłam~~ walizkę z prasą, żandarmi z psami urządzili klasyczną obławę. Bałam się wysiąść z pociągu ale pozostanie w nim też nic by nie dało; pozostawienie walizki w wagonie naraziło by innych na zbiorową odpowiedzialność lub mnie raczej na przyznanie się, poza tym utratę prasy. Wsiadłam z pociągu i stanęłam oko w oko z żandarmami z psami; owczarek zaczął mnie obwąchiwać, a ja przełamując przerażenie poklepałam go po fbie zachwycając się jakim to mądre stworzenie i na dodatek uśmiechnęłam się do żandarmów, odpowiedzieli tym samym i pozwolili iść dalej (pewnie to chodziło o inny szmugiel). Były też inne niebezpieczeństwa. Jechaliśmy z "Murką" do partyzantki na Zamojszczyźnie tuż po akcji wykolejenia pociągu z amunicją. Z nami w przedziale jechał żandarm – jeden z ekipy śledczej wysłanej w ten region (zwerbowany przez Niemców Gruzin, z którym zabawialiśmy się rozwiązywaniem zagadek matematycznych). Wobec zatarasowania torów pociąg musiał skończyć bieg, a my z walizkami szliśmy przez las do umówionej leśniczówki. Po drodze napotkaliśmy oddział partyzantów w mundurach Wehrmachtu przyczajony w zaroślach. Po oddaniu prasy i przenocowaniu bryczka partyzancka odwiozła nas na przystanek w lesie, gdzie stacjonował oddział własowców. Byli oni kompletnie pijani, a oficerowie zaczęli nas zaczepiać. Zrobiło się niewesoło. Na szczęście nadjechał pociąg towarowy, a jeden z przygodnych towarzyszy podróży porozumiał się z maszynistą, aby nas – młode dziewczyny – uratował z opresji i zabrał z tej stacji.

Kiedyś po nadaniu paczki na Dworcu Wschodnim w Warszawie wsiadłam do tramwaju "obciążona" tylko jednym egzemplarzem "Biuletynu Informacyjnego", który zostawiłam dla siebie po rozdziale prasy i włożyłam do górnej kieszeni kurtki. Nim tramwaj ruszył, żandarmi otoczyli go i wrzeszcząc "Raus" "zachęcali" do wyjścia. Była to klasyczna obława.

4-5

Powoli przesuwalam się do przednich drzwi i tak wahając się co zrobić, w pewnym momencie zostałam sama w przedziale "nur für Deutsche". Żandarm z pistoletem wymierzonym wprost w drzwi nadal wrzeszczał "Raus". Nie wiem, co mną kierowało, chyba tylko desperacja gdyż wysiadłam "wprost na lułę", nie oglądając się minęłam żandarma i poszłam przed siebie. Być może, żandarmi wzięli mnie za Niemkę, gdyż miałam rude włosy i byłam w sportowej, gabardynowej kurtce. Tak szłam do rogu ulicy, ale za rogiem nogi się pode mną ugięły. Potem na następnym przystanku wsiadłam do kolejnego pustego tramwaju jadącego od strony dworca.

W czasie okupacji przeprowadziliśmy się z matką i siostrą z ul. Chmielnej na ul. Twardą 16. W pewien lutowy dzień 1944 r. wracałam do domu, gdzie czekała na mnie paczka z prasą do zawiezienia, a tu cała dzielnica otoczona żandarmerią. Dowiedziałam się, że z naszego też domu wywiekli ludzi, m.in. kobietę z młodą dziewczyną. Ogarnęła mnie rozpacz, bo to mi wyglądało na moją matkę i siostrę (harcerkę, członkinię WSK). Okazało się, że w sąsiednim domu (pod numerem osiemnastym) Niemcy wykryli tajną drukarnię PPR i dlatego obława. W naszym mieszkaniu byli również, ale matka zorientowała się wcześniej, co się święci, zrobiła w domu "swoją" rewizję i znalazła paczkę. Zaczęła palić prasę pod kuchnią i spuszczać w ubikacji; część wepchnęła do przewodu kominowego. Gdy żandarmi wkroczyli do mieszkania, matka stała przy kuchni i na gazetkach (w prawie zimnej wodzie) gotowała kluski kładzione. Cały czas tak stała mając pistolet przystawiony do skroni. Siostra, która podobnie jak matka znała język niemiecki, czyniła "honory domu" przy szczegółowej rewizji. Wreszcie ten, który rewidował mieszkanie, poszedł, a do strażnika matki siostra powiedziała, że kolega już opuścił mieszkanie i ten drugi również wyszedł. Krótko przedtem koledzy z "Parasola" zabrali od nas z domu karabin ćwiczebny kbk, który – zapomniany przez instruktora – długo był przechowywany u mnie. Rodziny nasze były narażone tak samo jak my, toteż później otrzymaliśmy do użytku w podrózach fałszywe kenkarty.

Raz postąpiłam wbrew regulaminowi, gdy jadąc wręczyłam dwóm młodzieńcom z organizacji Todta, gdy wysiadałam pakieciki, okazało się, że zdążyli polecić mnie opiece kolejarzy, którzy przyszli do przedziału i radzili mi wysiąść w Skarżysku pod sygnałem. Przyznałam się do tego "Lenie" i nie obeszło się bez wspomnienia.

### Powstanie Warszawskie

W czasie Powstania tylko część kolporterek z kolportażu krajowego dotarła do grupy "Leny". Miałyśmy działać wspólnie z kolporterkami z kolportażu warszawskiego. Zapamiętałam szczególnie panie Smoleńskie, matkę Janinę Smoleńską i córkę Jadwigę Smoleńską-Jankiewiczową "Wisię", które poległy 30 września trafione pociskiem artyleryjskim. Naszą pierwszą kwaterą było mieszkanie w domu narożnym u zbiegu ulic Szpitalnej i Przeskok. Na kwaterę dotarłam 2 sierpnia wieczorem, a nad ranem 3 sierpnia rozegrała się tragedia: pocisk z czołgu trafiając w nasz dom ciężko ranił koleżanki leżące bliżej okna i na środku pokoju. Przeniesiono je do szpitali powstańczych, a ocalałe otrzymały kwaterę przy ulicy Boducna, gdzie dołączyły też kolporterki ulokowane w innych punktach. Grupa, którą utworzyła "Lena", na okres Powstania została znacznie okrojona i uzupełniano ją zgłaszającymi się ochotniczkami i ochotnikami. Z kolportażu krajowego uratowały się: Wanda Leopoldowa "Wanda", Halina Ziemiańska "Lusia", która wkrótce przeszła do batalionu "Kiliński", Maria Sommerfeld "Murka", oraz Anna Bromirska "Cecylia", związana częściowo z kolportażem warszawskim (znałam ją z rozdziałów prasy); po masakrze uznała, że grupa została rozwiązana i poszukała nowego przydziału. Zetknęłam się z nią na kwaterze przy ul. Boduena, gdy współpracowała z Wawrzyńcem Żuławskim. Poza tym działały dwie młode harcerki, które dołączyły do grupy "Leny" od początku Powstania: Maria Zagrobska "Marysia" i Krystyna Basiakówna "Krysia". Po zbombardowaniu kwatery przy ulicy Boduena przeniosłyśmy się na ulicę Szopena, potem na ulicę Mokotowską. Może były jeszcze inne kwatery ale nie zapamiętałam ich. Naszym zadaniem w czasie Powstania było kursowanie z prasą, rozkazami, meldunkami między Śródmieściem, a placówkami w różnych dzielnicach. Dzięki temu znałyśmy rozwój wypadków od pierwszych dni Powstania (jak np. prawie jeszcze sielankową sytuację na Starym Mieście), poprzez walki aż do momentu, gdy kontakt z daną dzielnicą stawał się niemożliwy. Pamiętam początkowe kontakty z Wolą, Starym Miastem, docieranie do Hal Mirowskich, Chłodnej, Krochmalnej, Grzybowskiej, na plac Grzybowski, Pańskiej, Twardej oraz częste kontakty z placówkami na Powiślu (szpital Św. Łazarza, ulica Ludna, Okrąg). Później kursowałam w rejonie Śródmieścia przed i za Alejami Jerozolimskimi. ~~"Lena"~~

"Lusia"

w początkach sierpnia została wysłana na Żoliborz, dokąd dotarła idąc z podniesionymi rękami i tak też powróciła. Inne koleżanki przedostawały się kanałami na Mokotów, jak np. Wanda Wojciechowska "Kora" i Danuta Dąbrowska-Sokołowska "Danka".

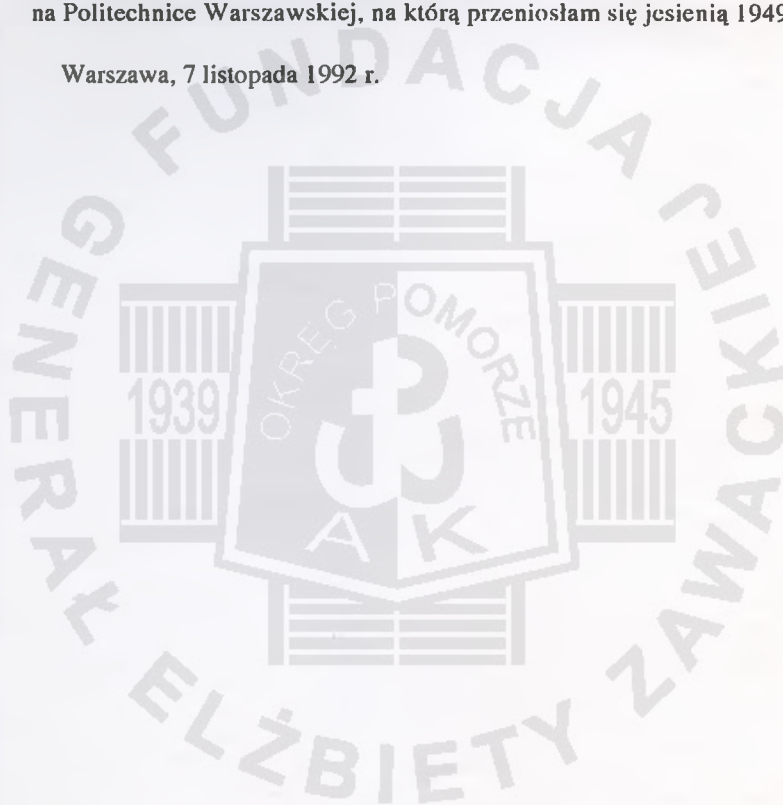
O ile w kolportażu krajowym włożyliśmy najczęściej duże i ciężkie walizki wypełnione prasą i innymi materiałami propagandowymi, o tyle w czasie Powstania przeniosłyśmy znacznie mniej prasy, wykorzystywano nas bowiem także jako łączniczki. Poza legitymacjami miałyśmy przepustki pozwalające nam na poruszanie się bez ograniczeń. Większość prasy (na różnych odcinkach) przerzucana była odrębnie. W momencie kapitulacji mogliśmy pójść do niewoli jako jeńcy wojenni lub wyjść z ludnością cywilną. Większość z nas wybrała tę drugą ewentualność, choć nie wiedziałyśmy co się z nami stanie. Myślałyśmy, że uda nam się odszukać nasze rodziny, co uważałyśmy za swój obowiązek. Dnia 5 października opuściłam Warszawę z ludnością cywilną. Wraz z koleżankami: Barbarą Bormann, Marią Zagrobską i Krystyną Basiakówną, znalazłyśmy się w pociągu jadącym do Pruszkowa. Gdy przeciążony pociąg zwolnił bieg, w miejscu, gdzie pokazały się jakieś zabudowania, wyskoczyłyśmy z transportu. Ostrzelano nas, ale bez powodzenia. Byłyśmy wolne.

#### *Pierwsze lata w Polsce Ludowej*

Po Powstaniu nie zajmowałam się już kolportażem. Do Warszawy powróciłam 19 stycznia 1945 r. i przez krótki czas pracowałam w Biurze Odbudowy Stolicy (jako technik architektury – przy inwentaryzacji). Z braku domu, spalonego już po Powstaniu, przeniosłam się do Krakowa i rozpoczęłam pracę w PCK. Tu zetknęłam się z Emilią Malessą-Piwnikową, szefem Wydziału Łączności Zagranicznej AK, "Małysią", która wciągnęła mnie ponownie do konspiracji jako łączniczkę ogólną (pseudonim "Danusia") w organizacji NIE (Niepodległość) od kwietnia do sierpnia 1945 r. włącznie. Z Krakowa "Małysia" przeniosła się do Warszawy zabierając mnie ze sobą. Ponieważ pragnęłam podjąć studia na Politechnice, do czego odnosiła się przychylnie, zerwałam z konspiracją i rozpoczęłam studia na Politechnice Łódzkiej. Utrzymywałam się początkowo z korepetycji, a potem podjęłam pracę zawodową. Po aresztowaniu Emilii Malessy-Piwnikowej – w związku z procesem pułkownika Jana Rzepeckiego i towarzyszy – nie byłam przesłuchiwana,

jakkolwiek figuruję w aktach tego procesu (z imienia, nazwiska i pseudonimu) jako łączniczka. Widocznie uznano mnie za mało znaczącą i ponadto nie związaną już (w Łodzi) ze środowiskiem akowskim (moja poprzednia działalność w AK została zająta). Udało mi się pracując w dalszym ciągu zawodowo, ukończyć w 1952 r. studia na Politechnice Warszawskiej, na którą przenieśliam się jesienią 1949 r.

Warszawa, 7 listopada 1992 r.





W Korespondencje



Toruń, dnia 18.03.2003 r.

Pani Danuta Kalinowska

L. dz. 627/WSK-417/03

00-432 Warszawa

Szanowna Pani,

Bardzo serdecznie dziękuję za dar pieniężny w wysokości 100 zł. Każda pomoc finansowa jest dla nas bardzo ważna. Dzięki temu mamy pewność, że nasza praca jest potrzebna.

W naszej Fundacji nie posiadamy materiałów dotyczących Pani działalności konspiracyjnej. Wiemy, że służyła Pani w Oddziale VI KG AK BIP. Może zechciałaby Pani sporządzić relację według załączonego schematu? Każda nowa relacja jest dla nas bardzo ważna.

Jeszcze raz dziękuję i serdeczne Panią pozdrawiam.

Z wyrazami szacunku

*Anna Jurkiewicz*

Anna Jurkiewicz

Dokumentalistka Działu: Archiwum WSK

Załącznik:

1. Schemat relacji.

FUNDACJA  
"Archiwum i Muzeum Pomorskie  
Armii Krajowej oraz Wojskowej Służby Polek"  
87-100 Toruń, ul. W. Garbary 2  
tel.: 65-22-186, e-mail: archAK@um.torun.pl  
DN: 670502736

23  
Toruń, dnia 16.04.2003 r.

## MEMORIAL

Generał Marii Wittek

L. dz. 2069/WSK-412/03

Pani Danuta Kalinowska

ul. (

00-432 Warszawa

(Kopie)

Szanowna Pani,

Dziękuję serdecznie za list i miłe życzenia. Przesłane materiały: kopie dokumentów, artykułów i opracowań, zostały włączone do Pani teczki osobowej. Stanowią one dla nas cenne źródło informacji. Bardzo dziękuję i łączę serdeczne pozdrowienia.

Z wyrazami szacunku

*Anna Jurkiewicz*

Anna Jurkiewicz

Dokumentalistka Działu: Archiwum WSK

Toruń, dnia 10.06.2003 r.

# MEMORIAL

General Marii Wittek

L.dz. 2867/WSK-412/03

Pani Danuta Kalinowska  
ul.  
00-432 Warszawa

(kopie)  
Szanowna Pani,

Bardzo serdecznie dziękuję za przekazane materiały: kopie dokumentów i legitymacji oraz uzupełnienia do przesłanej wcześniej relacji. Zostały one włączone do Pani teczki osobowej o numerze inwentarzowym T.248-K/Zagr. <sup>Bzdura!</sup> Są to dla nas bardzo wartościowe materiały, które stanowią cenne uzupełnienie posiadanych przez nas informacji.

Mam jeszcze jedną prośbę. Czy mogłaby Pani przekazać nam swoje zdjęcie, z czasów wojny, jeśli się zachowało, lub współczesne?

Pozdrawiam Panią serdecznie i życzę dużo zdrowia.

Z wyrazami szacunku

Anna Jurkiewicz  
Anna Jurkiewicz

Dokumentalistka Działu: Archiwum WSK

Nie ma takiej teczki u Zagrockie

Teczka zobozona u Archiwum WSK nr. 124 3500/104

Wamawa dn. 3 czerwca 2003 r.

Dawide Kalinowski

ul. 4

00-432 Wamawa

<b>FUNDACJA</b>	
"Archiwum i Muzeum Pomorskie Armii Krajowej oraz Wojskowej Służby Polek" w Toruniu	
Wpłynęło dnia: 05.06.2003	
L. dz. 2785/Wsk-412/03	
KK	
Załącznik:	
Referent: A. Jur	

Pani

Anna Jurkiewicz

Fundacja "Archiwum i Muzeum

Pomorskiej Armii Krajowej oraz

Wojskowej Służby Polek"

ul. Gołoty 2

87-100 Toruń

Szanowne Pani,

Nawiązując do ostatniej części Schematu Relacji Wojskowej Służby Kobieta:

Dokumentacja pkt. 4, przesyłam w załączeniu pliki powiadczonych kserokopii.

Utraciłam odznaczenie medalne przez Donalda, Olszka AK we wrześniu 1944 r., a

także żadna z koleżanek nie pamięta numeru tego medalu, więc na ten

temat się mi wyponiałam.

Do byłego ZBOWiD zapisałam się w 1976 r. (wprowadzona przez znajomą ze

Stanohercenkiego Batalionu "Wigry" (AK) i mogo ówczesnego męża w "Europo-

przejście", również żołnierska AK). Nie zgodziłam się na objęcie jaśniejszych

funkcji w Zarządzie Koła Nr 15 ZBOWiD, do którego należałam, lecz jako wolontariacka

anietałam w mojej opiece starych kombatanów AK oraz byłych więźniów obozów

koncentracyjnych, którym starym rade i opieki pomocy.

Przepraszam Pani, że te gotowe porządki nie odpowiadają, ale nie dysponuję materia-

ami komputerem. Pomimo że tak wielu mi nie zawiaduję, wdrażam się przed

"ustępami" przesyłanych osób.

Zdziękuję i  
plikiz pozdrowieniem  
Dziękuję



*KALINOWSKA Demuta*